



**REDAKCJA**  
tel. 662 061 331

**LIPNO**

Rusza wielkie kino  
w małym mieście

str. 2

**WIELGIE**

Oleszno i Zaduszniaki  
najlepsze

str. 3

**GMINA LIPNO**

Dożynkowy debiut  
parkowej infrastruktury

str. 4

**CHROSTKOWO**

To był rok  
ciężkiej pracy

str. 6

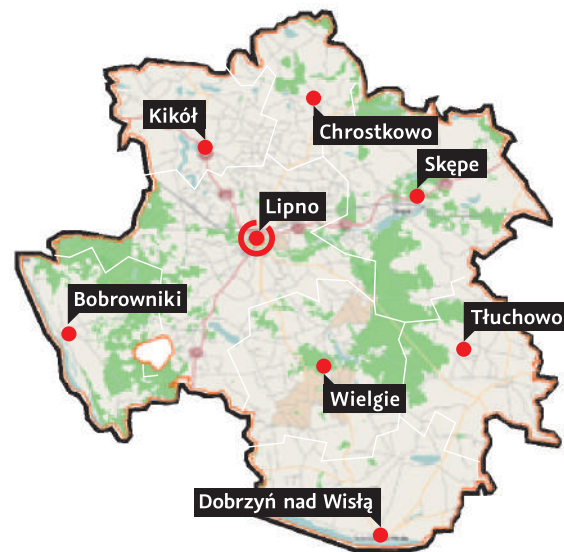
CZWARTEK  
24 SIERPNIA 2023

ISSN: 1689-8664

**2,99 zł**  
w tym 5% VAT

nr 34/2023 (753)

**CLI**



**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

# Pola Negri na Placu Dekerta

**LIPNO** ▶ We wrześniu mają rozpocząć się prace na centralnym placu miasta. Przebudowa potrwać ma do marca 2024 roku, a efektem będzie wybudowanie na Placu Dekerta pomnika Poli Negri. Miasto otrzymało na tę budowę wsparcie w kwocie 186 tysięcy złotych



16 sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu wódcarz Lipna Paweł Banasik w towarzystwie skarbnika miasta Marioli Michalskiej podpisał umowę na dofinansowanie projektu „Budowa fontanny z pomnikiem Poli Negri na Placu Dekerta”. Dotacja wynosi 186 tysięcy złotych.

Budowa fontanny i pomnika najśłynniejszej lipnowianki jest częścią zadania „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej na Placu Dekerta w Lipnie”, które ma na celu stworzenie koncepcji przestrzennej dla lokalizacji planowanego

pomnika Poli Negri. Projektowana koncepcja przestrzenna stanowić będzie uzupełnienie istniejącej kompozycji przestrzeni publicznej centralnego placu Lipna wraz z przylegającymi do niego uliczkami i zabudową.

O dofinansowanie tego zadania władze Lipna wnioskowały do Lokalnej Grupy Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe, która w ramach lokalnej strategii rozwoju wspiera takie przedsięwzięcia. Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Inwesty-

cja będzie zrealizowana w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”.

Przypomnijmy, że projekt zakłada wybudowanie nowej fontanny miejskiej na planie okręgu, nawiązującej do kompozycji przestrzennej placu zachodniego i stylizowanej na mini amfiteatr z widownią kaskadową wokół podestu sceny z eksponowanym pomnikiem Poli Negri, najśłynniejszej lipnowianki, gwiazdy kina niemego o światowej rozpoznawalności.

Projektowana fontanna usytuowana zostanie we wschodniej części Placu Dekerta. Betonowy plac uatrakcyjnią liczne nasadzenia drzew liściastych i krzewów. Między siedziskami wokół fontanny zostaną utworzone trawniki, a podest z pomnikiem wyeksponują żywopłoty.

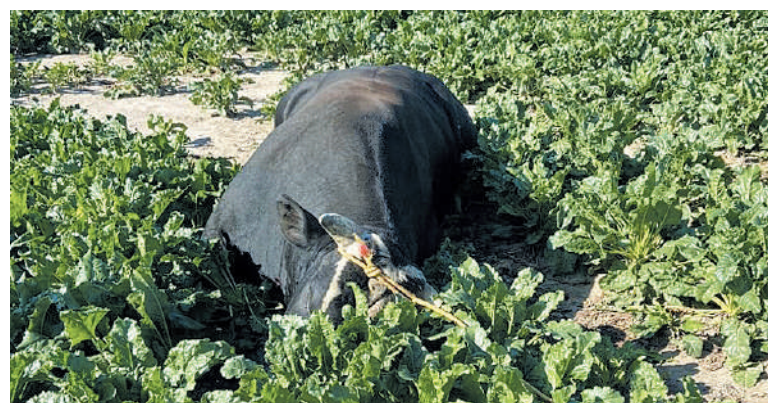
Prace mają potrwać do marca 2024 roku, a rozpoczną się już we wrześniu bieżącego roku. Do tematu będziemy wracać.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**

Gmina Tłuchowo

## Policjanci zastrzelili... byka

Nietypowy pościg i strzały w Tłuchowie. Chwile grozy przeżyli rolnicy, którym z gospodarstwa uciekł byk. Rozjuszone zwierzę nie dawało się schwytać, a gdy zaatakowało policjantów, ci zmuszeni byli sięgnąć po broń!



Do nietypowego zdarzenia doszło w poniedziałkowy poranek (21.08) w Tłuchowie. Z gospodarstwa wydostał się byk, który podczas ucieczki najpierw ranił kobietę, a potem próbującego ratować sytuację mężczyznę. Oboje z obrażeniami trafili do szpitali. A to dopiero początek, bo schwytywanie rozjuszonego zwierzęcia okazało się niemożliwe.

W akcji udział brali strażacy z Lipna, pomagali im ochotnicy z Tłuchowa, Jasienia i Trzcianki. Konieczna była interwencja policji. Włączył się też jeden z rolników, który użyczył sprzętu. Gdy wreszcie byka udało się znaleźć w okolicach Kamienia Kotowego, próby

złapania zwierzęcia były daremne.

– Rozwścieczone zwierzę atakowało traktor, a wreszcie także policjantów. Nie mieli wyjścia, musieli oddać strzały – przyznała w rozmowie z CLI rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Lipnie Małgorzata Małkińska.

Zwierzę padło, a zwłoki zabezpieczyli strażacy. Skończyło się na obrażeniach gospodarzy i strachu pozostałych osób. Sytuacja pokazuje jednak, że rolnicy muszą być bardzo ostrożni w swojej pracy, w szczególności w kontakcie ze zwierzętami. Najważniejsze, że byk podczas swojej eskapady nie wyrządził krzywdy nikomu więcej.

**(ak), fot. OSP Jasień**

# Rusza wielkie kino w małym mieście

**LIPNO** ➤ 25 sierpnia kino „Nawojka” rozpocznie swoją działalność komercyjną z nowościami kinowymi i zróżnicowanym, bogatym i regularnym repertuarem oraz możliwością zakupu biletów on-line



– Mamy nadzieję, że będziemy wiernymi widzami naszego kina „Nawojka” i razem z nami zostawicie wiele uśmiechów, łez, a przede wszystkim pozytywnych emocji i wspomnień wywołanych sztuką filmową – apelują do widzów władze i pracownicy Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. – Do zobaczenia.

Repertuar na najbliższe tygodnie już jest dostępny w kinie i na stronie [www.mck-lipno.pl](http://www.mck-lipno.pl). Droga elektroniczna również można już zakupić bilety w cenie 20 złotych. Każdorazowo widownia może pomieścić 139 osób.

Pierwszym filmem wyświetlonym w komercyjnym kinie „Nawojka” już w najbliższy piątek 25 sierpnia będzie „Alibi.com.2”. W sobotę o godzinie 16.00 na ekranie pojawi się seans „Wyrolowani”, o godzinie 20.00 „Demeter. Przebudzenie zła”. W niedzielę 27 sierpnia o godzinie 15.00 na ekranie pojawi się „Mavka i strażnicy lasu PL”, a o godzinie 18.30 – „Trzej muszkieterowie: D’Artagnan”.

Jest już możliwość planowania wrześniowych wypadów do kina. 1 września o godzinie 18.00 w „Nawojce” można będzie obejrzeć film „Ukryta sieć”, 2 września o godzinie 16.00 „Uwolnić Poly”. Wszystkie oferty kinowe można znaleźć na [www.mck-lipno.pl](http://www.mck-lipno.pl). Warto śledzić na bieżąco stronę i afisze kina w Lipnie, by na miejscu oglądać filmy na wielkim ekranie.

Lipnowianie zyskają więc już od najbliższego piątku moż-

liwość spędzania czasu w kinie. Nie zabraknie tytułów dla dzieci i dla dorosłych. Kino nie odbiega wyposażeniem i komfortem od wielkomiejskich sal, zostało bowiem przed kilkoma miesiącami zmodernizowane według najnowszych standardów i w zadowalający sposób łączy tradycję z nowoczesnością.

– Jest to miejsce od prawie 150 lat niezwykle ważne dla mieszkańców Lipna i okolic – podkreśla Arkadiusz Świerki, dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. – Trzeba bez wątpienia wspomnieć rok 1886, w którym to przy ówczesnej ulicy Gdańskiej została poświęcona nowo wybudowana cerkiew prawosławna dla prawosławnych mieszkańców naszego miasta, którzy osiedlili się tutaj po zakończonym powstaniu styczniowym. Obiekt ten był miejscem kultu religijnego do roku 1912. Gdy upłynęła kolejna dekada związek strzelecki, który bardzo pręźnie działał w Lipnie, obiekt przejął, zmodernizował, unowocześnił, przebudował scenę i miejsce to stało się swego rodzaju świetlicą dla spotkań kulturalnych i artystycznych. Mijały kolejne dni, miesiące i lata, mieszkańcy Lipna wiodli w miarę spokojne życie, funkcjonowała świetlica pod nazwą dom ludowy, korzystali z kultury, rozpoczął się bardzo dramatyczny rozdział. Wybuchła druga wojna światowa, a najeżdżca przekształcił ten obiekt w kino. I kiedy ten zły czas dla naszego narodu zakończył się, kino zyskało nazwę „Ojczyzna”. Funk-

cjonowało w sposób rewelacyjny dzięki współpracy z filmem bydgoskim, który dzierżawił tę nieruchomość i dzięki temu wyświetlane były tu najpiękniejsze filmy, które często było trudno dostępne dla innych kin. W latach ‘70 XX wieku zrodziła się nasza kochana „Nawojka”, kino nadal służyło mieszkańcom, zyskało różną funkcjonalność, było miejscem spotkań, wydarzeń artystycznych, koncertów, recitali, występowały teatry, występowali młodzi artyści i odbywał się Przegląd Twórczości „Pola i inni”. I kiedy w 2022 roku w tym miejscu pojawiły się pierwsze grupy pracowników budowlanych, ja bacznie obserwowałem pracowników, którzy każdego dnia w tym obiekcie zostawiali swoje serce i wylewali krople potu. Obiekt ten zawsze był czysty i schludny. Widziałem sentyment, żal i przerażenie, bo wyglądało to tak, jakby demontowany był kawałek życia tych ludzi. I kiedy upłynęło te 365 dni, ja w tych samych oczach widzę dumę i zadowolenie, że doczekali tak pięknego obiektu, kina, które kinem jest nie tylko z nazwy, ale w chwili obecnej spełnia wszystkie najwyższe standardy cyfrowego, współczesnego kina.

Kino „Nawojka” po remoncie otworzyło swoje drzwi 19 marca 2023 roku. W sobotę 18 marca bieżącego roku władze miasta uroczystie otworzyli budynek po modernizacji. Jest teraz obiektem nowoczesnym, ale zachowało klimat starego kina. Wykonawcą modernizacji była firma Tymbud z Maszewa Dużego koło Płocka. Koszt prac budowlanych wyniósł 3,958 mln złotych brutto.

– W 2013 roku lipnowska rada miejska, której przewodniczącą była Maria Turska, a burmistrzem miasta Lipna Dorota Łańcucka, złożyła do Strategii Województwa Kujawsko-Pomorskiego zadanie „Utworzenie kina niemego w Lipnie” – przypomina Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – W 2015 roku, kiedy przewodniczącą rady miasta była Ewa Urbańska, my to zadanie poszerzyliśmy o rewitalizację naszego kina. W 2016 roku wpisane to zostało do strategii rozwoju powiatu lipnowskie-

go, w 2018 roku rozpoczęliśmy przygotowanie dokumentacji pozwalającej na ubieganie się o pozyskanie środków i w lipcu 2018 roku ten projekt został zatwierdzony decyzją rady miasta, a we wrześniu złożony do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. W 2019 roku oraz w 2020 roku opracowana została dokumentacja projektowa, złożyliśmy wniosek o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Umowę o dofinansowanie w kwocie 3,379 mln złotych podpisałem 3 sierpnia 2021 roku. Ogłosiliśmy przetarg, wyłoniliśmy wykonawcę, a umowa z wykonawcą opiewała na kwotę 3,958 mln złotych. Do października 2022 roku miała miejsce realizacja tego zadania. Całkowity koszt zadania, uwzględniając szereg dodatkowych prac, wyposażenie oraz dekoracje i projekty techniczne to 4,460 mln złotych. Środki własne to 1,081 mln złotych. Od momentu rozpoczęcia tego projektu minęło prawie 10 lat. Dzisiaj dzięki wszystkim tym, którzy byli zaangażowani w powstanie tego zmodernizowanego kina, radnym trzech kadencji, samorządowcom ze starostą lipnowskim na czele, bo żeby to zadanie zrealizować, musieliśmy je wpisać do Strategii Rozwoju Powiatu Lipnowskiego. Myślę, że kino będzie teraz żyło nowym duchem i mieszkańcy będą je coraz częściej odwiedzać.

Budynek kina Nawojka zlokalizowany przy ulicy Mickiewicza w Lipnie, a więc przy drodze krajowej, ruchliwej i ważnej arterii miasta, został więc wreszcie wyremontowany. Obiekt został docieplony i zyskał nową elewację, ale także został wyposażony w instalację fotowoltaiczną. Sala kinowa zyskała klimatyzację i jest przystosowana do współczesnych standardów i norm profesjonalnych sal kinowo-teatralnych. Projekt i dofinansowanie zakładał wyposażenie lipnowskiego kina w nowoczesny projektor, ekran projekcyjny i zestaw audio, dzięki temu filmy oglądane są w doskonałym standardzie obrazu i dźwięku.

Zgodnie z projektem utworzone zostało w mieście słynnej na całym świecie aktorki Poli Negri muzeum kina niemego.

Wiemy już, że kino zachowało swoją formę mimo, że zostało całkowicie przebudowane wewnętrznie, powstały nowe garderoby dla artystów, widownia zyskała nową, skośną podłogę i nowe, wygodne fotele. Kino jest wyposażone w nowe nagłośnienie i wspomniany już projektor, pozwalający na uzyskanie wysokiej jakości obrazu filmowego. Na poddaszu kina ma swoje miejsce oczekiwane muzeum kina niemego, w którym główne miejsce zajmuje stary projektor kinowy, wcześniej stanowiący wyposażenie kina Nawojka. Nie zabrakło oczywiście eksponatów związanych z Polą Negri i będących w posiadaniu Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri. Apolonia Chałupiec, pochodząca z Lipna wielka gwiazda kina światowego zajęła zaszczytne i odpowiednie dla siebie miejsce w naszym mieście, pasjonaci jej twórczości będą mogli teraz odwiedzać muzeum kina niemego z prawdziwego zdarzenia, a mieszkańcy Lipna i okolic w końcu mogą oglądać seanse w nowoczesnym, wygodnym kinie na miarę XXI wieku.

Litery na budynku kina wykonało lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Ściana szczytowa odnowionego kina Nawojka została ozdobiona wizerunkami Poli Negri i Charliego Chaplina, bliskimi sobie osobami, a zarazem ważnymi postaciami dla epoki kina niemego, reprezentowanego dumnie przez naszą lipnowską gwiazdę Apolonię Chałupiec. Wykonawcą muralu jest artysta plastyk Karolina Łagodzińska Mańkowska. Przypomnijmy, że od 14 września 2021 roku Pola Negri jest honorową obywatelką Lipna, teraz ma swoje muzeum w lipnowskim kinie.

Teraz władze lipnowskiego domu kultury przystąpiły do odpowiedniego zagospodarowania repertuaru i wykorzystania kina dla potrzeb kulturalnych mieszkańców i gości. Modernizacja budynku kina została dofinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**

# Oleszno i Zaduszniki najlepsze

**WIELGIE** ➤ Tegoroczne dożynki w Wielgim odbyły się 20 sierpnia na terenie miejscowego parku. Punktualnie o godzinie 15.00 na plac dożynkowy wkroczyły poczty sztandarowe i drużyny strażackie z gminy Wielgie



A. Korpalski, Tygodnik

Więcej zdjęć na naszej stronie:  
LIPNO-CLI.PL

Uroczystości rozpoczął Mazurek Dąbrowskiego w wykonaniu Gminnej Orkiestry Dętej. Poprzedziły je msze święte dożynkowe w kościołach parafialnych w Czarne, Ostrowitem i Wielgim. Starostowie dożynek Justyna Giza i Marcin Jasiński zgodnie z tradycją przekazali na ręce wójta Tadeusza Wiewiórskiego chleb wypieczony z mąki z tegorocznych zbiorów, którego kawałkami wóldarz gminy podzielił się z mieszkańcami. W uroczystościach dożynkowych uczestniczyli mieszkańcy gminy Wielgie i zaproszeni goście.

Trzydzieści sołectw przygo-

towało wieńce dożynkowe, które były ozdobą i główną atrakcją święta. W trakcie tradycyjnego ceremoniału czas umilały gościom występy artystyczne. Na scenie zaprezentowali się: Emilia Szychulska, Zespół Pieśni i Tańca Kujawy, Gminna Orkiestra Dęta, grupa taneczna „FRESH”, Zespół wokarno-kabaretowo-instrumentalny Ziemi Dobrzyńskiej, kapela Rodzinka Magdy Więznowskiej oraz gwiazda wieczoru zespół Spontan. Uczestnicy mogli smakować kulinariów serwowanych na stoiskach KGW z poszczególnych sołectw. Swojskie produkty wystawiły KGW

z Zadusznik, Oleszna, Piaseczna, Czarne, Suszewa, Witkowa i Teodorowa. Prezentowały się też instytucje i firmy, a dla dzieci przygotowano animacje i wesołe miasteczko.

Podczas uroczystości odbył się turniej sołectw. W konkursach sportowych I miejsce zajęło sołectwo Suradówek, II miejsce sołectwo Suszewo, III miejsce sołectwo Bętlewo. Wieczorem przyszedł czas na zabawę taneczną przy muzyce gwiazdy wieczoru oraz DJ Bobsona. W czasie obchodów odbył się konkurs wieńców dożynkowych, które oceniała komisja w skła-

dzie: Magdalena Włodarska-Kasiuk, Małgorzata Chojnicka, Rafał Kwiatkowski, Anna Błaszczak-Kwaśniewska, Beata De Rosset. Wyniki konkursów:

**WIENIEC TRADYCYJNY:** I miejsce – Oleszno, II – Suszewo, III – Tupadły. **WIENIEC NOWOCZESNY:** I miejsce – Zaduszniki, II – Czarne, III – Płonczyn. Ogłoszono również wyniki konkursu na „Najbardziej zadbaną zagrodę w 2023 r.”. Równorzędne nagrody otrzymali Renata i Piotr Przybyszewscy z Oleszna oraz Anna i Andrzej Olewiński z Witkowa. Daniel Ziółkowski otrzymał wyróżnienie specjalne za

pomysł prowadzenia działalności pozarolniczej na terenie gospodarstwa – labiryntu kukurydzy w Zadusznikach.

– Szczególne podziękowania składamy licznym i niezawodnym sponsorom za hojność i nieocenioną pomoc, dzięki której udało się zrealizować atrakcyjny program tegorocznych dożynek – podsumowują organizatorzy.

Na dożynkach oczywiście nie mogło zabraknąć naszego fotoreportera. Tutaj zamieszczamy kilka wybranych zdjęć, natomiast obszerną galerię znajdziecie na lipno-cli.pl.

**Tekst i fot. (ak)**

## Bobrowniki/Powiat

# To już w sobotę. Znamy starostów

Świętowały już niemal wszystkie gminy, czas więc na imprezę powiatową. Gospodarzem dożynek powiatu lipnowskiego będą Bobrowniki. Największa impreza rolników już w tę sobotę, tymczasem znamy starostów dożynek.



Starością tegorocznych dożynek jest Marta Złakowska. Pani Marta z rolnictwem związana jest od ponad 25 lat. Obec-

nie prowadzi wraz z mężem ponad 42-hektarowe gospodarstwo rolne w miejscowości Tupadły. Gospodarstwo jest ukierunkowa-

ne na hodowlę krów mlecznych i jałówek, których stado liczy 40 szt. Produkcja roślinna obejmuje m.in. uprawę pszenicy, jęczmie-

nia, pszenżyta i traw. Prowadzone przez państwa Złakowskich gospodarstwo jest gospodarstwem rodzinnym, kontynuują oni pracę na roli prowadzoną wcześniej przez teściów pani Marty, a swoją pasję i umiłowanie ziemi przekazali swoim synom. Starszy obecnie już sam gospodarzy na przekazanym fragmencie gospodarstwa i zajmuje się hodowlą opasów, młodszy pomaga w gospodarstwie rodziców. Pani Marta bardzo aktywnie działa w kole gospodyń wiejskich oraz stowarzyszeniu w Bętlewie, wspólnie z innymi członkiniami realizując swoje pasje i rozwijając zainteresowania.

Starostą tegorocznych dożynek jest Michał Kora. Pan Michał prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni około 64 hektarów, położone w miejscowości Gnojno. W gospodarstwie prowadzona jest produkcja zwierzęca dwukierunkowa: gęsi reprodukcyjnych na jaja wylęgowe, których stado liczy około 3,5 tys sztuk oraz indyki rzeźne w stadzie około 20 tys. szt. Produkcja roślinna w gospodarstwie dopasowana jest do po-

trzeb hodowli. Produkcja prowadzona jest na fermie składającej się z 5 budynków inwentarskich. Gospodarstwo posiada także nowoczesny park maszynowy. Michał Kora w 2012 roku otrzymał nagrodę w konkursie Rolnik Powiatu Lipnowskiego w kategorii produkcja zwierzęca, był również finalistą XIX edycji plebiscytu Rolnik Farmer Roku 2013.

Przypomnijmy, że dożynki powiatowe rozpoczną się w sobotę 26 sierpnia mszą św. w kościele parafialnym w Bobrownikach o godz. 14.00. Po przejściu korowodu na teren przy ruinach zamku zasadnicza uroczystość rozpocznie się o 15.30. Będą konkursy, moc festynowych atrakcji, dobregojadła i występy artystyczne. Z pewnością rzesze fanów ściągną gwiazdy estrady: wokalistka Cleo oraz przedstawiciel nurtu disco polo Andre.

Patronem medialnym dożynek powiatowych jest tygodnik CLI. W kolejnym wydaniu naszej gazety znajdziecie obszerną relację z imprezy.

**(ak), fot. Starostwo Powiatowe w Lipnie**

# Dożynkowy debiut parkowej infrastruktury

**GMINA LIPNO** 19 sierpnia w parku w Radomicach odbyły się dożynki rozpoczęte uroczystą mszą świętą w miejscowej kaplicy. Uroczystość odbyła się w zrewitalizowanym parku wyposażonym w nowoczesną infrastrukturę

Starostami tegorocznych dożynek gminy Lipno byli: Ewa Rykowska z mężem Piotrem oraz Wiesław Rządowski z żoną Marzanną. Pani Ewa zamieszkuje w Białowieżynie. Od 1992 roku prowadzi z mężem Piotrem gospodarstwo rolne przejęte od rodziców gospodarza. Przez wiele lat gospodarstwo było sukcesywnie powiększane i unowocześniane, a w 2021 roku małżonkowie wspólnie z młodszym synem Łukaszem postawili na rozwój i rozbudowę obory dla krów mlecznych, których obecnie posiadają 180 sztuk. Gospodarstwo liczy 110 hektarów. Modernizacja, wszelkie adaptacje, mechanizacja to priorytety w działalności rolnej starościny tegorocznych dożynek. Obecnie gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane i wyposażone w niezbędne maszyny rolnicze. Pani Ewa znana jest jako osoba towarzyska i uśmiechnięta. Jest matką dwóch dorosłych synów: Michała i Łukasza. Większość czasu wolnego poświęca rodzinie, przyjaciołom i sąsiadom. Jej pasją jest gotowanie, czym uszczęśliwia swoich najbliższych. Kocha ludzi i otoczenie,



w którym mieszka.

Pan Wiesław mieszka w Radomicach. W 1996 roku wspólnie z żoną kupił upadające gospodarstwo, które specjalizowało się w wylęganiu drobiu. Sukcesywnie powiększał areał, dokupując kolejne grunty rolne, aż po kilku latach gruntownie rozbudował i zmodernizował wylęgarnię drobiu. W ko-

lejnych latach rozszerzył działalność o fermę gęsi i fermy kurze. Od wielu lat kury ze stada reprodukcyjnego państwa Rządowskich wystawiane są na krajowych wystawach zwierząt hodowlanych i zdobywają czołowe tytuły w swoich kategoriach. Gospodarstwo tegorocznego starosty dożynek to 60 hektarów zbóż: owsa, żyta,

pszenżyta. Gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane i wyposażone w wysokiej klasy maszyny rolnicze. Państwo Rządowski prowadzą też zakład produkcyjny zajmujący się recyklingiem tworzyw sztucznych oraz produkcją folii. Od wielu lat firma wspomaga sąsiadujące gminy w odbiorze odpadów z tworzyw sztucznych od

rolników. Pan Wiesław jest ojcem dwojga dorosłych dzieci: Wiktorii i Daniela. Jego pasją jest motoryzacja.

Rolnicy podzielili się chlebem z licznie przybyłymi gośćmi, wyeksponowali zboża w pieczołowicie przygotowanych wieńcach i poczęstowali gości pysznymi, tradycyjnymi potrawami. Stoiska gastronomiczne poszczególnych sołectw przyciągały zapachami, smakami i zdobieniami.

– Mnóstwo jedzenia, wesołe miasteczko dla dzieci, ale przede wszystkim ten piękny amfiteatr w środku parku to coś cudownego – mówili nam uczestnicy dożynek. – Takich wspaniałych dożynek dawno nie było. Wszystkiego jest pod dostatkiem i ludzi też bardzo dużo.

Na scenie nowego amfiteatru w Radomicach wystąpili miejscowi artyści: Wichowiacy, chór szkolny z Wichowa oraz uczniowie z Radomic, ale także gwiazdy wieczoru: Cliver i Exaited. Do północy trwała zabawa taneczna w rytm muzyki serwowanej przez zespół Beata i Tomek.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



# Święto wszystkich rolników

**TŁUCHOWO** ▶ Niedziela 20 sierpnia była dla rolników z gminy Tłuchowo wyjątkowa. Tego dnia gospodarze podziękowali za zebrane plony oraz świętowali zakończenie żniw



Wszystko zaczęło się tradycyjnie od mszy św. w miejscowej świątyni. Następnie korowodem dożynkowym wszyscy ruszyli na stadion gminny, by dalej móc świętować. Nie mogło zabraknąć przemowy wójta gminy Krzyszto-

fa Dąbkowskiego, który podziękował rolnikom za ich ciężką pracę.

Podczas obchodów dożynkowych został rozstrzygnięty konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy tradycyjny i nowoczesny. W tej pierwszej kategorii

najlepsze było sołectwo Trzcianka, zaś w kategorii nowoczesny wieniec dożynkowy wygrało Stowarzyszenie Nowoczesna Gospodyni z Turzy Wilczej.

Przybyli goście mogli podziwiać występy lokalnych artystów, a byli to: Zespół Folklorystyczny Tłuchowianie, Chór Seniora Vena, Zespół Folklorystyczny Kłobukowianie oraz podopieczni Gminnego Ośrodka Kultury.

Organizatorzy przygotowali również wiele atrakcji, m. in. symulator wypadków, Narodowy Badminton, dmuchane wesołe miasteczko dla najmłodszych. Była też degustacja tradycyjnych potraw regionalnych, a gwiazda wieczoru Kapela Roy umiliła wszystkim wieczór.

**Tekst i fot.**

**Agnieszka Kieszowska**



REKLAMA

## AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

**JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE**

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

**STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE** (Studia nauczycielskie)

- EKONOMIA
- FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE
- PIELEGNIASTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA

**STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM**

**STUDIA PODYPLOMOWE**

**KOLEGIUM DOKTORSKIE**

*Studia w najlepszej Uczelni*

**1 MIEJSCE** w Bydgoszczy **RANKING** Szkół Wyższych Niepublicznych **Perspektywy 2023**

**KOLEGIUM DOKTORSKIE**

Nadzwyczajnie stopień

• DOKTORA

• DOKTORA HABILITOWANEGO

**NAUKI PRAWNE**

**NAUKI O KULTURZE I RELIGII**

**\$1 w regionie**

**\$2 w Polsce**

*Zapisz się online!*

[srs.akp.bydgoszcz.pl](http://srs.akp.bydgoszcz.pl)

**www.akp.bydgoszcz.pl**

**ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ**

**+48 500 149 149**



**KIKÓŁ** ▶ Święto Wojska Polskiego

We wtorek 15 sierpnia w Kikole tradycyjnie obchodzono Święto Wojska Polskiego oraz kolejną, już 103. rocznicę Cudu nad Wisłą. Najpierw była msza w miejscowym kościele parafialnym, potem przemarsz uczestników pod pomnik w centrum wsi i złożenie kwiatów przez delegację. Ważnym akcentem była niesiona wspólnie biało-czerwona flaga.

**fot. Józef Myszkowski**

# To był rok ciężkiej pracy

**CHROSTKOWO** 19 sierpnia na scenie letniej w Chrostkowie odbyły się gminno-parafialne dożynki. Starostami święta plonów byli: Katarzyna Witkowska z sołectwa Stalmierz i Janusz Malinowski z sołectwa Makówiec, którzy złożyli na ręce włodarza gminy bochen chleba



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[LIPNO-CLI.PL](http://LIPNO-CLI.PL)

Katarzyna Witkowska wraz z mężem Tomaszem prowadzi niewielkie gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 hektarów z produkcją zbożową, nastawioną głównie na żyto. Dzięki zaangażowaniu gospodini już od 14 lat mieszkańcy delektują się chlebem wypiekany według staropolskiej receptury stanowiącym bogactwo kulinarne gminy Chrostkovo i regionu. Mąka do produkcji chleba

pochodzi z zabytkowego młyna, którym opiekuje się mąż pani Katarzyny. Staroscina tegorocznych dożynek to pasjonatka gotowania, pieczenia tortów i uprawiania ogrodu. Katarzyna Witkowska jest matką trojga dzieci. Cieszy się doskonałą opinią wśród społeczeństwa swojej wsi i gminy.

Janusz Malinowski wspólnie z żoną Barbarą i córką prowadzi gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji mleka. Rolnik jest silnie związany ze swoją ziemią rodzinną. Gospodarstwo, które przejął po swoich rodzicach, obecnie liczy około 110 hektarów, na których ze względu na produkcję uprawia głównie kukurydzę i trawę, ale także na mniejszą skalę zboża jare i ozime. Obecnie stado pana Malinowskiego to ponad 250 sztuk bydła. Miesięcznie w gospodarstwie produkuje się 90 tysięcy litrów mleka, co przekłada się na ponad milion litrów

białego surowca rocznie. Starosta dożynek to rolnik z 30-letnim stażem. Gospodarstwo wyposażone jest w nowoczesne maszyny i cały czas rozwija się. Pan Janusz oceniany jest przez sąsiadów jako dobry człowiek, gospodarz, sąsiad i działacz.

Dożynki podsumowują rok ciężkiej pracy – mówił Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkovo. – Chrostkovo to gmina typowo rolnicza. Wiem jak trudna jest praca rolnika, ile wymaga wysiłku i zaangażowania. To zawód, który charakteryzuje się niezwykłą pracowitością, cierpliwością i odpornością na wiele zagrożeń. Produkcja rolnicza uzależniona jest w dużej mierze od pogody, to warsztat pod gołym niebem. W obecnym roku największą szkodę wyrządziła nam susza, która znacząco obniżyła plony i jakość upraw, zwłaszcza w zbożach jarych, kukurydzy, rzepaku,

burakach, ziemniakach i trwałych użytkach zielonych. Te trudności sprawiają, że wszyscy martwimy się o bezpieczeństwo żywnościowe i żeby nikomu nie zabrakło chleba. Dziękuję wszystkim rolnikom, dzięki którym na stoły trafiają bocheny pachnącego chleba. Czas dożynek to czas świętowania.

Dla zgromadzonych zaśpiewał zespół Defis, a do tańca bawił zespół Piotr i Paweł. Koła gospodyń wiejskich częstowały pysznościami, a wśród gości byli mundurowi, samorządowcy i parlamentarzyści. – Dziękuję rolnikom tej gminy za ich ciężką pracę, za chleb powszedni, za codzienną kromkę chleba podnoszoną do ust – mówiła poseł Joanna Boro-wiak. – Chylę nisko czoła przed rolnikami, sadownikami, pszczelarzami.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**



# By chleba dla nikogo nie zabrakło

**GMINA SKĘPE** ▶ W minioną sobotę rolnicy z gminy Skępe świętowali w Wólce. Dożynki rozpoczęła msza święta w miejscowej kaplicy, po której kolorowy korowód z wieńcami dożynkowymi przeszedł na plac, by tam podzielić się chlebem i bawić się wspólnie z miejscowymi artystami i orkiestrą OSP ze Skępego w towarzystwie licznie przybyłych gości, samorządowców, parlamentarzystów

– Dzisiaj obchodzimy święto rolników, którym należą się ogromne podziękowania – mówił Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Gospodarujecie w bardzo trudnych warunkach, ale mimo tych przeciwności losu radzicie sobie, zapewniając nam bezpieczeństwo żywnościowe. Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni dla każdego rolnika, to odpoczynek i radość po ciężkiej pracy. Przypominają, że dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie trafia na nasze stoły chleb. Wielu jednak trudno jest docenić pracę rolnika. Zapominają, że bezpieczeństwo człowieka to przede wszystkim bezpieczeństwo żywnościowe. Praca rolnika jest wciąż podstawą egzystencji ludzkiej, nikt i nic tej prawdy nie zmienia. Symbolem dzisiejszej uroczystości jest pachnący bochen chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów.



Przepiękna polska tradycja nakazuje dzielić się chlebem i my też chcemy się tym chlebem podzielić. Niech to dzielenie się chlebem będzie wyrazem tego, że stanowimy

jedną, zintegrowaną wspólnotę. Niech nigdy nie zabraknie chleba w naszej społeczności i ojczyźnie.

Starostami dożynek byli: Maria Krymka i Krzysztof Kazimie-

rowski. Maria Krymka z mężem Piotrem od 2011 roku prowadzą w Wólce gospodarstwo rolne o powierzchni 40 hektarów specjalizujące się w hodowli bydła mięsnego

i produkcji roślinnej, uprawiają zboża, ziemniaki i użytki zielone. Pani Maria jest pasjonatką podróży, zwiedzania zabytkowych budowli z czasów średniowiecza. Lubi czytać książki: kryminały i przygodowe oraz poezję, głównie z okresu drugiej wojny światowej. Maria Krymka to mama syna Franciszka.

Krzysztof Kazimierowski od 1986 roku prowadzi wspólnie z żoną Bożeną gospodarstwo o powierzchni 33 hektarów specjalizujące się w hodowli zwierząt i produkcji roślinnej, uprawia zboża, ziemniaki i trwałe użytki zielone. Ma trzech synów i troje wnucząt. Pan Krzysztof interesuje się motoryzacją i sportem, głównie lekkoatletyką.

Patronem medialnym pięknego, staropolskiego wydarzenia był tygodnik CLI.

**Tekst i fot. Lidia Jagielska**



# Dożynki w Matki Boskiej Zielnej

**DOBRZYŃ NAD WISŁĄ** ▶ Rolnicy z gminy Dobrzyń nad Wisłą jako jedni z pierwszych gospodarzy z powiatu lipnowskiego świętowali zakończenie prac związanych ze zniwami. W dniu uroczystości w naszej tradycji popularnie zwanej Matki Boskiej Zielnej obchodzili dożynki



Jak powiedział burmistrz miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą, w kalendarz gminnych i parafialnych świąt data 15 sierpnia już na stałe wpisała się jako obchody święta rolników cieszących się zebranymi plonami. Uroczystość rozpoczęła się od mszy św., po której korowód dożynkowy utworzony przez rolników, samorządowców, mieszkańców i zaproszonych gości przemarszerował na plac przy ulicy Robotniczej. Przedstawiciele poszczególnych

sołectw z dumą nieśli wieńce dożynkowe powstałe dzięki współpracy i zaangażowaniu wielu osób.

Tegorocznymi starostami zostali Beata Lewandowska i Cezary Sakowski – oboje prowadzący swoje gospodarstwa w miejscowości Krępa. To właśnie oni przekazali na ręce burmistrza Piotra Wiśniewskiego bochen chleba symbolizujący polskie rolnictwo.

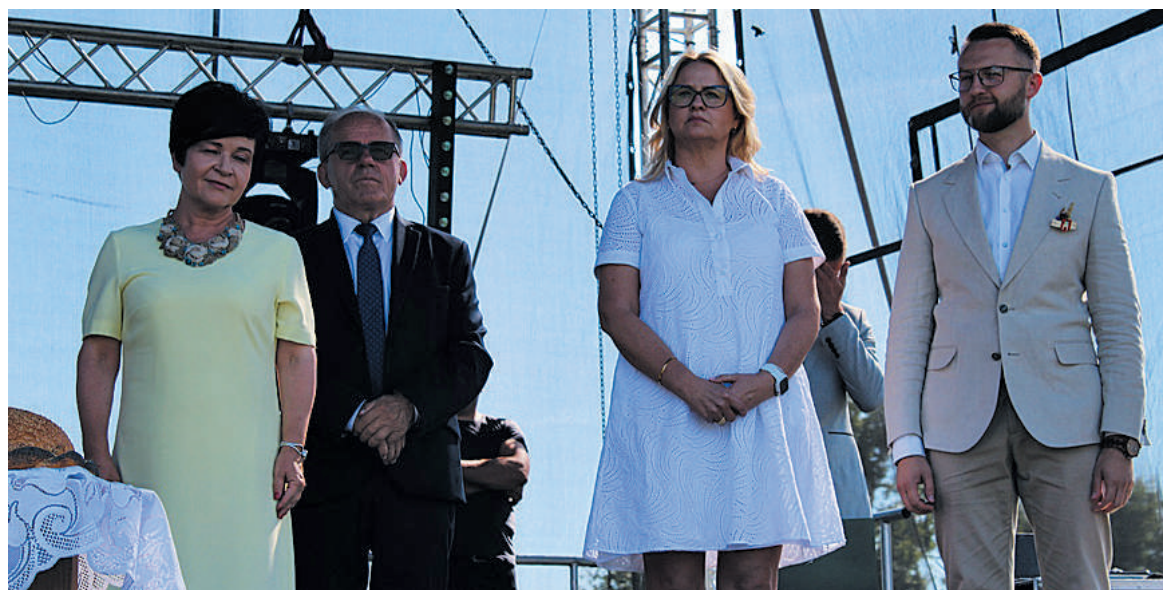
Jak co roku organizatorzy zadbali o to, by nadać imprezie

odpowiednią oprawę. Oprócz możliwości podziwiania pomysłów KGW i stowarzyszeń w tworzeniu wieńców, na dobrzyńskiej scenie zaprezentowali się lokalni artyści, prezentując swe umiejętności wokalne i taneczne. Dzieci dały upust rozpierającej ich energii, bawiąc się na dmuchańcach. Wszyscy uczestnicy mogli skosztować kulinarnych różności przygotowanych przez lokalne grupy działania.

Nie mogło także zabraknąć konkursu na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy. Laur zwycięstwa przypadł aż trzem sołectwom – ex aequo pierwsze miejsce zdobyli KGW Mokowianki i miejscowości Bachorzewo oraz Ruszkowo. Tuż za nimi byli przedstawiciele Stróżewa, a trzecie miejsce wywalczyli KGW „Dziewczyny znad Wisły” i Stowarzyszenie Miejsko-Gminna Rada Kobiet.

Dożynki to także czas zabawy tanecznej, którą zapewniły zaproszone zespoły – Mister Dex, Topky, Dj BoBson.

**Tekst i fot.**  
(mb-g)



# W rocznicę Cudu nad Wisłą

**POWIAT/SKĘPE** 15 sierpnia w kościele Miłosierdzia Bożego w Skępem odbyły się powiatowe obchody 103. rocznicy Cudu nad Wisłą i święta Wojska Polskiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[LIPNO-CLI.PL](http://LIPNO-CLI.PL)

– W 1920 roku pod Warszawą rozgrywała się bitwa o wszystko, o suwerenność, o wolność, o istnienie naszej ojczyzny i całej Europy – mówił Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Cóż by się stało, gdyby żołnierz radziecki przekroczył tę magiczną barierę Warszawy, gdzie my by-

śmy byli, jak wyglądałoby nasze życie? W tym czasie zjednoczył się cały naród, od prawicy do lewicy, bo krew nie ma różnych barw, ma tylko jedną, czerwoną. Wielu naszych dziadków oddało tę najwyższą ofiarę, życie, dla nas i przyszłych pokoleń. My spieramy się o nasze poglądy, ale potrzeba

nam jedności, kultury ludzkiej, dogadania się ze sobą. Dzisiaj też święto Wojska Polskiego i trzeba wspomnieć służby mundurowe, których wielu przedstawicieli również poległo. Powinniśmy być dzisiaj razem, wspólnie uczestniczyć w uroczystościach patriotycznych.

Mszę świętą w intencji ojczyzny celebrował ks. Roman Murawski, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem. Po modlitwie delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze pod tablicą upamiętniającą poległych w Skępem. W uroczystości uczestniczyły władze powiatu lipnowskiego ze starostą Krzysztofem Baranowskim na czele i Skępego z wiceburmistrzem Krzysztofem Jaworskim, radni powiatu oraz miasta i gminy Skępe, delegacje szkół, służby mundurowe, licznie przybyli do świątyni mieszkańcy.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**



**Gmina Kikół**

## We współpracy z lasami

KGW „Suminiani” z Sumina na dożynkach gminy Kikół przygotowało przepiękne stoisko. Oprócz tradycyjnych potraw prezentowały także dania z produktów pochodzących z lasu.



Wszystko to za sprawą udziału w 2. edycji konkursu Lasy Państwowe „Natura od Kuchni”. W ramach realizacji założeń konkursowych dzieci i młodzież uczestniczyły w konkursie z na-

gradami „Jaki to smak?”.

– Stoisko cieszyło się ogromnym zainteresowaniem małych i dużych. Pyszne potrawy znikały bardzo szybko. Promocja dobrego polskiego

jedzenia udała się znakomicie. Dziękujemy wszystkim, którzy nas odwiedzili – relacjonują Suminiani.

**(ak)**  
**fot. nadesłane**



# Dożynkowe zwyczaje

**CIĘKAWOSTKA** ▶ Mamy sezon dożynkowy, więc warto przypomnieć nieco dawnych zwyczajów związanych z tymi obchodami na ziemi dobrzyńskiej i ogólnie na Mazowszu



Dożynki to słowo w liczbie mnogiej, ale posiada także liczę pojedynczą „dożynek”. Tak czy siak zwyczaj jest związany z zakończeniem prac żniwnych. Bardzo ciekawym, chociaż dziwnym zwyczajem było oborywanie pola dziewczką. Po żniwach grupa parobków chwytała za nogi jedną z dziewczyn i przeciągała ją po polu. Ówczesny kościół i ludzie światlejsi uważali ten zwyczaj za „dokuczliwy i obżałowany”. Ofiarą takiego oborywania bywała dziewczyna, która pierwszy raz pracowała przy żniwach i musiała zapłacić frycowe. Zabawa przy tym była tak dobra, że nie kończyło się na jednej dziewczynie, ale później „oborywano” także ziemię kolejnymi młodymi ludźmi.

Następnie dwie kobiety uplatały wieniec z pszenicy lub żyta, wplatając w niego kwiaty polne. Wieniec taki wręczono najlepszemu z żenców, czyli mężczyznom zajmujących się koszeniem zboża. Cała „delegacja” z pola szła na czele z wieniec do dwo-

ru, gdzie kładziono wieniec na głowę pana i śpiewano, tańczono i bawiono się. Stąd w bardzo wielu pieśniach dożynkowych powtarzają się słowa „plon niesiemy plon, jaśnie panu w dom”.

W innych częściach Mazowsza zwyczajem było, by zostawiać na polu zboża ozimego nietkniętych kilka kłosów, które zwano „myszami” lub „brodą”. Tak związane kłosa w brodzie dekorowano kwiatami, a na koniec ponownie przeciągano po ziemi jedną z dziewcząt. Wcześniej wspomnianą „brodę” nazywano także często „przepiórką”. Taka pozostawiona w polu kępka była schronieniem dla ptaka – przepiórki, który miał dla mieszkańców wsi spore znaczenie. Bywało, że do „przepiórki” wkładano chleb, sól i pieniążek. Wszystko to miało zagwarantować pożywienie i dostatek w kolejnym roku. Przepiórki nie można było zorać. Był to zwyczaj ściśle przestrzegany.

Zwyczajem zabawy dożynkowej były przyspiewki.

Chodziło w nich nie tylko o chwalenie żniw, ale także o dogryzanie sąsiadom z innych wsi. Nie chodzi tu o popularne i nadużywane słowo „hejt”, ale o zabawne przytyki. Oto przykład: „A w stelmachowie skakają żaby, tam dożynają szkaradne baby”.

Na dożynkach u pana we dworze podawano wódkę, piwo, chleb, ser, ogórki, czasem mięso. Pierwszy taniec rozpoczynał pan z posadnicą, czyli najlepszą ze żniwiarek. Oprawę muzyczną zapewniała prosta kapela złożona ze skrzypiec i bassetla, czyli czegoś na kształt wiolonczeli. Państwo zazwyczaj tańczyli w budynku dworu lub pałacu przy otwartych oknach. Parobcy mogli bawić się tylko na zewnątrz. Co we wsiach, w których nie było panów, ponieważ chłopcy wykupili sobie ziemię? Wówczas dożynki wyprawiał każdy zamożniejszy gospodarz, który miał parobków. Zapraszał do pomocy także sąsiadów, a później wyprawiał najbardziej wystawne dożynki na jakie było go stać.

W związku z końcem żniw i rozpoczęciem nowego sezonu na naszej wsi istniał szereg przesądów. Chłop nie sprzedawał nawet wiadra zboża, zanim sam nie zasiał u siebie na polu. Zasiewy ozimin rozpoczynała obserwacja wrzósów. Jeśli wrzós zaczynał kwitnąć od góry, oznaczało to, że należy wysiewać wcześniej. Analogicznie kwitnienie od dołu oznaczało, by wstrzymać się z siewem.

Wychodzenie do siewu chłop rozpoczynał od pokropienia ręki wodą święconą. Pierwszą garść zboża rzucał na krzyż mówiąc „w imię Boskie!”. Klasyczny i częsty był też przesąd, by nie siać zbóż przy dwóch światłach. Chodzi o dni, gdy na niebie świeci Słońce, ale jest także widoczny Księżyc. Żniw starano się nie rozpoczynać w dni feralne, czyli poniedziałek i piątek. Oczywiście odpadała także niedziela jako dzień święty.

(pw)

## XX wiek

## Ach to targowanie

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o jarmarkach, które odbywały się na ziemi dobrzyńskiej oraz o sposobie handlowania. Ten sposób stosowany przez kupców żydowskich był obcy dla mieszkańców Pomorza. Nie dziwota, że nabierali się na sztuczki doświadczonych handlarzy.



W 1928 roku w Przeglądzie Krawieckim opublikowano ciekawy artykuł, którego akcja dzieje się na jarmarku w Golubiu. W okresie przedwojennym jarmark w Golubiu odbywał się na rynku i miał znacznie mniejszą skalę niż w sąsiednim Dobrzyniu. Gdy w 1920 roku Golub włączono do niepodległej Polski, do miasteczka zaczęli napływać kupcy żydowscy z Dobrzynia i okolic. Golub był na pierwszej linii frontu ze względu na bliskość byłej granicy rozbiorowej.

W artykule przytoczono przykład Polaka, który kupował na jarmarku w Golubiu ubranie. Wiadomo, że żydowski handlarz chciał za nie 180 zł, ale w skutek negocjacji zjechał

do ceny 45 zł. Ta cena i tak była wysoka, ale kupujący cieszył się, że udało mu się stargować aż 75% z ceny. „A nie tylko nasz lud lecz i kobiety z inteligencji lubią nawet w tych sklepach mających stałe ceny się targować. Targowanie się to rzecz chorobliwa, bo tacy kupujący nie stosują się podług wartości towaru, lecz trzymają się uparcie” – czytamy w artykule.

Pod koniec lat 20. XX wieku w wielu miastach na Pomorzu, by zapobiec pladze targowania się, wprowadzono obowiązek stałych cen. A my? Czy dziś wolimy stałe ceny, czy lekki dreszczyk emocji podczas targowania się?

(pw)

## XX wiek

## Drukarska solidarność

W latach 30. XX wieku trwał wielki kryzys gospodarczy. Nie istniała pensja minimalna, a zarobki robotników obniżano. 23 kwietnia 1934 roku wybuchł strajk robotników zakładów drukarskich w Wąbrzeźnie.

Drukarze w całej Polsce wszczynali akcje protestacyjne na początku lat 30. Domagano się przede wszystkim podwyżek płac. Niestety w niewielu przypadkach udawało się osiągnąć ten cel. Bezrobocie było bardzo wysokie, przez co nie było trudno znaleźć łamistrajków i zdusić protest.

Strajk w Wąbrzeźnie wybuchł 23 kwietnia i trwał przez długich 21 tygodni. Zakończył się podpisaniem ugody i osiągnięciem celów pracowników.

Jak to możliwe? Przez 21 tygodni do Wąbrzeźna związek zawodowy drukarzy przysyłał pieniądze, które pozwoliły wytrwać protestującym. Oczywiście było, że podczas protestu nie otrzymywali oni zwykłych pensji.

Ważna była także solidarność pracowników. Właściciel drukarni zatrudniał łamistrajków, ale ci, gdy docierali do Wąbrzeźna, odrzucali pracę i wracali do siebie. Czy dziś byłby możliwy taki akt solidarności?

(pw)

# Mezaliany króla

**POSTAĆ** ▶ Przybliżamy historię Barbary Radziwiłłówny, drugiej żony polskiego króla Zygmunta Augusta. Postać królowej wzbudzała u współczesnych wiele kontrowersji i sprzeciwów. Monarchini stała się bohaterką skandali obyczajowych. Trafiła do polskiej kultury – historii, literatury, sztuki i filmu



Obraz Józefa Simmlera „Śmierć Barbary Radziwiłłówny”

Barbara Radziwiłłówna była córką kasztelana wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Jerzego Radziwiłła i Barbary z Kołów, siostrą hetmana

Mikołaja Radziwiłła, zwanego Rudym. Poprzez matkę była potomkinią królowej Polski Elżbiety Pileckiej, trzeciej żony Władysława Jagiełły.

W 1537 roku poślubiła w Gieranojach Stanisława Gasztołda, wojewodę nowogródzkiego, a potem trockiego, po czterech latach małżeństwa owdowiała. Na Stanisławie wygasł ród Gasztołdów. W myśl zasad prawa litewskiego po wygaśnięciu w linii męskiej rodu dobra przypadały wielkiemu księciu. Opiekun Barbary, jej brat Mikołaj Rudy zwrócił się o pomoc do królowej Bony.

W październiku 1543 roku nastąpiło wydarzenie, które zmieniło całe życie Barbary. Do Gieranojów przyjechał król Zygmunt August. Oficjalnym celem wizyty było załatwienie spraw spadkowych po Gasztołdach. Wówczas prawdopodobnie na-

stąpiło pierwsze zbliżenie pomiędzy późniejszymi małżonkami. Pobyt króla został wtedy przedłużony, oficjalnie z powodu szerzącej się zarazy. Romans był kontynuowany w Wilnie, w tym czasie Zygmunt August był jeszcze małżonkiem Elżbiety Austriaczki.

Dopiero gdy król został wdowcem, zawarł potajemny ślub z Barbarą w 1547 roku. Małżeństwo wywołało burzę wśród szlachty i spotkało się ze sprzeciwem Zygmunta Starego i Bony. Na sejmie piotrkowskim w 1548 roku senatorowie pod wodzą prymasa Mikołaja Dzierżgowskiego, Piotra Kmity, Jana Tęczyńskiego, Andrzeja Górki i Izba Poselska z Piotrem

Boratyńskim i Stanisławem Podlodowskim na czele żądali unieważnienia małżeństwa. Król odparł wszystkie ataki, stanowczością i energią zmusił wszystkich po kolei oponentów do uległości, doprowadził do koronacji Barbary.

Barbara Radziwiłłówna została koronowana na królową Polski 7 grudnia 1550 roku. Jej małżeństwo podniosło znaczenie rodu Radziwiłłów i innych rodów litewskich, co spotkało się z oporem szlachty i magnaterii polskiej. Po przedwczesnej śmierci pochowana została 24 czerwca 1551 w katedrze wileńskiej.

**Opr. (Szyw)**  
**fot. domena publiczna**

## XVII wiek

# Próba dialogu w Toruniu

W sierpniu 1645 roku w Toruniu rozpoczęło się Colloquium charitativum, czyli braterska rozmowa - wspólny zjazd katolików, luteran i kalwinistów, którego celem było uzyskanie jedności wiary i pokoju religijnego. Zjazd miał 36 sesji, z których te główne odbywały się w ratuszu miejskim w Toruniu. Niestety Colloquium charitativum nie doprowadziło do zbliżenia stanowisk, ale stało się istotnym czynnikiem w dialogu międzyreligijnym.



Inicjatorem spotkania w Toruniu był polski monarcha Władysław IV Waza

Inicjatywa Colloquium charitativum otrzymała gorące poparcie ze strony polskiego króla Władysława IV Wazy. Ponadto 12 listopada 1643 roku proklamał ją synod prowincjalny prymasa Macieja Łubieńskiego. Colloquium miało się zebrać 10 października 1644 roku w Toruniu a zaproszono nań przedstawicieli religii z Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nieco później 20 marca 1644 roku podobne zaproszenie wyszło od króla Władysława IV. Reakcja luteran, kalwinistów i braci czeskich była pozytywna. Braci polskich nie dopuszczono do czynnego udziału

w colloquium, choć zostali zaproszeni i przybyli.

W 1645 roku na zjeździe w Lesznie wierni Kościoła reformowanego połączyli się z Bracmi czeskimi. Nie udało się natomiast taka unia z luteranami ze względu na zakaz Wittenbergii, a nade wszystko, dlatego, iż luteranie pruscy czuli się bezpieczni i nie chcieli unii z kalwinizmem zdominowanym przez szlachtę. Obradom przewodniczył z ramienia króla kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński, a później Jan Leszczyński. W spotkaniu wzięło udział 76 teologów, proporcjonalnie z każdej ze stron

(27 luteran, 25 katolików i 24 kalwinistów). Zarówno po stronie katolickiej, jak i protestanckiej przejawiały się tendencje do jedności w dziedzinie wiary. Colloquium pomogło lepiej wzajemnie poznać założenie doktrynalne, a sam zjazd rozbudził zainteresowanie podstawowymi zagadnieniami religijnymi i zrodził przekonanie, że tylko na takiej drodze można rozwiązać szereg spornych problemów. Różnice doktrynalne uzewnętrzniły się bardzo i do zgody nie doszło, ale też okazało się, że najbardziej pojednawczo byli nastawieni kalwiniści. Bardziej sztywne stanowisko zajęli luteranie. Samo jednak pokojowe spotkanie się teologów różnych wyznań chrześcijańskich, gdy trwała wojna trzydziestoletnia, było godne podziwu dla całej Europy.

Król Władysław IV Waza zamierzał z inspiracji katolików zwołać jeszcze jedno, podobne colloquium charitativum, ale plany te pokrzyżowała nadszpiegowanie szybka śmierć monarchy w 1648 roku.

**Opr. (Szyw)**  
**fot. domena publiczna**

## XX wiek

# Religia przez wycieczki

Jak uczyć religii? Przed wojną religia była bardzo ważnym przedmiotem szkolnym. Uczono jej jednak w zupełnie innym stylu niż obecnie. Jak? Głównie poprzez modlitwę i wycieczki.



Ks. Krystosik w 1939 roku opisał idealny sposób nauczania religii przygotowany dla katechetów z ziemi dobrzyńskiej. Co obejmował? – Nauczanie nie powinno być całkiem przykute do ławki szkolnej i do podręcznika – zaczynał ks. Krystosik swój artykuł adresowany do kapłanów z ziemi dobrzyńskiej. – Powinno być oparte na bezpośredniej znajomości rzeczywistości i łączności z życiem.

Dzieci, które przystępują do pierwszej komunii, zdaniem księdza Krystosika, powinny zwiedzić kościół parafialny i to dogłębnie: poznać prezbiterium, ołtarz, konfesjonał, itd. W klasach IV-VII katecheta powinien

zabrać dzieci na dowolną uroczystość chrztu w parafii, by dzieci mogły przyjrzeć się temu obrzędowi.

Ważnym punktem nauki było też obchodzenie kapliczek i figur przydrożnych oraz przede wszystkim cmentarza. Uczniowie klasy siódmej, czyli ostatniej klasy przedwojennej szkoły powszechnej, udawali się na plebanie, by zapoznać się z pracą kancelarii parafialnej, księgami parafialnymi, itd. Był to także czas organizacji dalszych wycieczek, np. do Obór, Skępego, Studzianki i innych miejsc ważnych dla kultu maryjnego.

(pw)



# INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



**Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Auto-moto

#### Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

### Nieruchomości

#### Działki

Sprzedam działkę budowlaną, 2180m, Sa-dykierz, media 80m. Tel. 668-831-692

### Praca

#### Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZA-TRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOĆNIKÓW SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

### Rolnictwo

#### Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Administracja:  
ul. Sierakowskiego 10C  
87-600 Lipno  
Dyspozytor: 500 113 551  
Sekretariat: 600 163 289  
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja  
Sanitaro-Epidemiologiczna  
w Lipnie  
ul. Kościuszki 18/20  
tel. 22 250 01 15

### Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna  
w Lipnie  
ul. Osiedle Sikorskiego 15  
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo  
Wichowo  
tel. 54 288 16 93

### Oświata

Zespół Szkół Technicznych  
ul. Stefana Okrzei 3  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5  
ul. Plac 11 Listopada 13  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych  
ul. Stefana Okrzei 4  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3  
ul. Romualda Traugutta 2  
87-600 Lipno  
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2  
ul. Stefana Okrzei 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące  
w Zespole Szkół  
im. R. Traugutta  
ul. Traugutta 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 25 62  
Poradnia  
Psychologiczno-Pedagogiczna  
ul. Plac 11 Listopada 9  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4  
ul. Kazimierza Różyckiego 8  
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku  
Młodzieży Wiejskiej  
ul. Szkolna 5  
87-610 Dobrzyń nad Wisłą  
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem  
ul. Wymyślińska 2  
tel. 54 287 70 06  
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3  
ul. Włocławska 30  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna  
I stopnia w Lipnie  
ul. Okrzei 3  
tel. 54 234 33 89

### Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum  
Pomocy Rodzinie  
ul. Adama Mickiewicza 58  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek  
Pomocy Społecznej w Lipnie  
ul. Włocławska 16a  
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Mickiewicza 29  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej  
Nowa Wieś 1  
tel. 54 289 71 92

### Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych  
ul. Wojska Polskiego 8  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług  
Komunalnych Sp. z o.o.  
w Lipnie  
ul. Wyszyńskiego 47  
tel. 54 287 47 00  
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej  
ul. Osiedle Sikorskiego 1  
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie  
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52  
tel. 54 287 42 70

### Zdrowie

Szpital w Lipnie  
ul. Nieszawska 6  
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki  
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni  
ul. Tadeusza Kościuszki 5  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk  
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk  
ul. 11 Listopada 11  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka  
ul. Kościuszki 2  
87-600 Lipno  
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka  
ul. Dębowa 21  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska  
ul. Kościuszki 11  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka  
ul. Kościuszki 5  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka  
ul. Mickiewicza 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska  
ul. Mickiewicza 10  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka  
ul. Nieszawska 6  
87-600 Lipno  
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka  
ul. Sierakowskiego 6a  
87-600 Lipno  
tel. 54 287 28 68

### Numer alarmowy

Komenda Powiatowa  
Państwowej Straży Pożarnej  
ul. Sportowa 16a  
tel. 54 288 65 62  
87-600 Lipno  
numer alarmowy 998  
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji  
ul. Platanowa 1  
87-600 Lipno  
tel. 54 231 86 00  
numer alarmowy 997  
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze  
Pogotowie Ratunkowe  
Pl. 11-go Listopada 13a  
87-600 Lipno  
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991  
Pogotowie gazowe 992  
Pogotowie ciepłownicze 993  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

### Administracja

Urząd Miejski w Lipnie  
ul. Plac Jana Dekerta 8  
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie  
ul. Jana Sierkaowskiego 10b  
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno  
ul. Mickiewicza 29  
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji  
i Modernizacji Rolnictwa  
ul. Wymyślińska 2  
87-630 Skępe  
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie  
ul. Stanisława Staszica 4  
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy  
ul. Stefana Okrzei 7  
87-600 Lipno  
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy  
ul. 22 Stycznia 2  
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład  
Transportu Publicznego  
w Lipnie  
Dworzec Autobusowy:  
ul. 3-go Maja 1D wew D1

## ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16<sup>00</sup> w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie [www.golub-cgd.pl](http://www.golub-cgd.pl)

**NOWOŚĆ!**

Ogłoszenia  
drobne ze  
zdjęciem!

# Debiut kinowy w Łąkiem

**GMINA SKĘPE** ▶ 18 sierpnia na placu przy remizie OSP w Łąkiem widzowie obejrżeli w objazdowym kinie plenerowym film „Zupa nic”. Kolejna okazja do filmowej integracji będzie już w najbliższą sobotę w Skępem

W piątkowy wieczór teren wokół Łęckiej strażnicy wypełnił się leżakami, ławkami i fanami dobrego kina. Na ekranie pojawił się film „Zupa nic” z 2021 roku w reżyserii Kingi Dębskiej.

– Seans odbył się w podziękowaniu mieszkańcom Łąkiego i okolic oraz druhom i druhom Ochotniczej Straży Pożarnej w Łąkiem za niezwykle zaangażowanie, ogromną pracę i żelazną konsekwencję w porządkowaniu cmentarzy ewangelicko-augsburskich w Łąkiem, Hucie Łąckiej i żydowskiego

w Skępem, które realizujemy wspólnie w ramach projektu „Zapomniane cmentarze – dziedzictwo kulturowe ziemi dobrzyńskiej” – podkreślają organizatorzy z Fundacji Ari Ari. – Pogoda jest bardzo przychylna, widzów kilkudziesięciu.

Był to pierwszy seans kina wędrownego w Łąkiem zorganizowany przez Fundację Ari Ari we współpracy z miejscową OSP, sołectwem Łąkie, Małym Muzeum w Skępem, burmistrzem miasta i gminy Skępe reprezentowanym przez zastępcę wóda-

rza Krzysztofa Jaworskiego i dyrektor domu kultury Magdalenę Elwertowską, Lipnowską Grupą Literacką, Stowarzyszeniem „Gustaw” i DKF „Ósemka”.

Do Skępego leżaki kina plenerowego zawiatają ponownie 26 sierpnia, ale wówczas widzów czeka niespodzianka pod postacią filmu z muzyką na żywo. Zachęcamy mieszkańców do korzystania z oferty filmowej kina plenerowego. Wstęp na wszystkie seanse jest bezpłatny.

**Tekst i fot.**  
**Lidia Jagielska**



**Piłka nożna**

## Trzeci sparing Mustanga

9-10 września UKS Mustang Wielgie rozegra pierwszy mecz ligowy z AZS KU Uniwersytet Warszawa!

Po zwycięstwie i remisie w meczach sparingowych w trzecim meczu, w Toruniu 20 sierpnia o godz. 12.00, z Juventusem nasz zespół przegrał 5:2. Mecz rozgrywany był w 30-stopniowym upale, na boisku sztucznym. Każda z drużyn stworzyła sobie wiele okazji do zdobycia bramki, ale tym razem torunianki były skuteczniejsze. Gole dla naszej

drużyny zdobyły Czubakowska i Kmiecik. Przed Mustangiem jeszcze dwa sparingi i rywalizacja w lidze. W meczu zagrali: Gała, Ziemińska, Matuszyńska, Smerczak, Marchlewska, Jesionowska, Stroisz, Kmiecik, Dobiesz, Czubakowska, Pikos, Sobierajska, Kobyłecka, Pręgowska, Redestowicz, Skrzyńska.

(ak)

REKLAMA



## Nawozy pod każdą uprawę!

[rolniczenawozy.com](http://rolniczenawozy.com)



**ZAKŁADY CHEMICZNE**  
**„Siarkopol” TARNOBREZG Sp. z o.o.**  
ul. Chemiczna 3, 39-400 Tarnobrzeg  
tel. 15 856 58 01, 856 58 58, fax. 15 822 97 97, 855 55 67

**TYGODNIK REGIONU**  
**LIPNOWSKIEGO**



**Redakcja:**  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4,  
tel. 662 061 331,  
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

**Redaktor naczelny:**  
Andrzej Korpalski  
tel. 535 170 961  
a.korpalski@wpr.info.pl

**Dział reklamy i ogłoszeń:**  
tel. 608 688 587  
e-mail: reklama@wpr.info.pl

**Kolportaż prasy:**  
tel. 662 061 331

**Wydawca:**  
WPR Sp. z o.o.  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4  
(Nakład WPR 3600 egz.)

**Druk:**  
POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

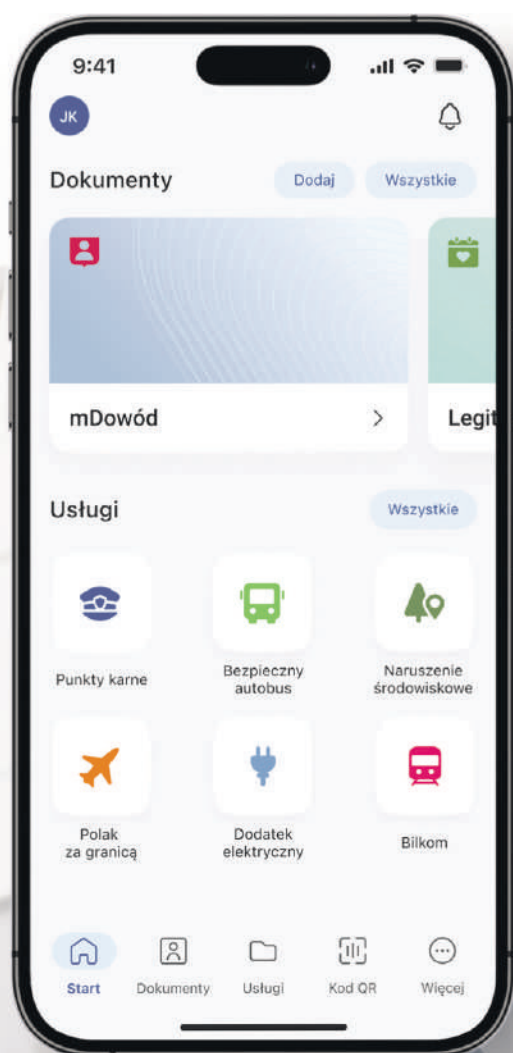


# mObywatel 2.0

## zrób to prościej

### Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



#### mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie – w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



#### Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszacie w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



#### Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.

# Wiśła pokazała charakter

**PIŁKA NOŻNA** ▶ Po pierwszej połowie Wiśła Dobrzyń przegrywała z Gopłem Kruszwica 1:2, a mogło być jeszcze gorzej, bo rywale zmarnowali rzut karny. Jednak po przerwie Wiślacy pokazali charakter, zdobyli dwa gole i odnieśli drugą wygraną w sezonie

Wiadomo, że nie wszystkie mecze będą tak łatwe i przyjemne, albo przynajmniej wysoko wygrywane, jak ten z pierwszej kolejki w Kruszwie, kiedy to Wiśła zwyciężyła aż 7:1. Pierwsza bardzo trudna przeprawa trafiła się już w drugiej kolejce. W pierwszych 20 minutach spotkania Wiślacy mogli prowadzić, ale niestety brakowało skuteczności. Niewykorzystane sytuacje się zemściły i to goście wyszli na prowadzenie. Wyrównanie chwilę później dał miejscowemu niezawodny Adrian Nowak. Niestety ostatnie słowo w pierwszej połowie mieli przyjezdni, którzy wykorzystali kolejną kontrę i do szatni obie drużyny schodziły przy wyniku 1:2. Mogło być jeszcze gorzej, bo rywale mieli rzut karny, ale na szczęście dla Wiśły gracz gości nie trafił w bramkę z 11 metrów.

Wiśła już na starcie nowego



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[LIPNO-CLI.PL](http://LIPNO-CLI.PL)

sezonu jest typowana jako jeden z zespołów mających walczyć o awans. Aby to potwierdzić, na-

leży wrywać i piłkarze z Dobrzyń to zrobili. Po przerwie Wiśła ruszyła do odrabiania strat

i udało się to w 65. minucie, a do wyrównania doprowadził Mateusz Celmer. Wiślacy poszli za cio-

sem i w 75. minucie było już 3:2, a bramkę zdobył Paweł Kwaśniewski. Mimo sporych emocji i potwornego upału, a co za tym idzie zmęczenia wynik do końca nie uległ już zmianie. Wiśła po dwóch kolejkach ma 6 punktów i prowadzi w tabeli. Tyle samo punktów ma Noteć Gębice. W trzeciej serii zespół prowadzony przez Artura Serockiego zagra w Markowicach z beniaminkiem, który nie zdobył jeszcze punktu.

Warto dodać, że Wiśła walczy o awans na dwóch frontach. Pierwszy zespół prowadzi z kompletem punktów w V lidze, podobnie jest w B-klasie, gdzie od tego sezonu grają rezerwy Wiśły. „Dwójka” w pierwszej kolejce ograła aż 9:2 Zgodę Chodecz, w drugiej serii wygrała 4:3 z Piastem II Bądkowo. W trzeciej serii Wiśła II pauzuje, w czwartej zagra z Tęczą Topółka.

**Tekst i fot. (ak)**



## Piłka nożna

### Wiślanin w kratkę

W pierwszej kolejce była wygrana w Radziejowie, ale w drugiej serii porażka ze Skrwą Skrwilno. Póki co Wiślanin Bobrowniki zalicza w nowym sezonie A-klasy typową sinusoidę.

Na tym poziomie jest jak zwykle bardzo ciekawie, a dla kibiców z powiatu lipnowskiego być może nawet najciekawiej, a to ze względu na aż cztery zespoły z naszego regionu w tej klasie. W pierwszej kolejce punktami w meczu derbowym podzieliły się Tłuchowia II i Wicher Wielgie, a wygrane zanotowały ekipy z Lipna i Bobrownik. Wiślanin pokonał 4:3 beniaminka z Radziejowa.

W drugiej serii poprzeczka

poszła w górę, bo do Bobrownik przyjechała Skrwą Skrwilno, czyli rewelacja rundy wiosennej ubiegłych rozgrywek. Goście przeważali od początku, zdobywając jednego gola w pierwszej połowie, choć mogli ich strzelić więcej, trafiając m.in. w poprzeczkę po jednym ze strzałów. Wiślanin też miał swoje sytuacje, ale bramki nie zdobył. W drugiej odsłonie Skrwą udowodniła swoją wyższość, trafiając jeszcze dwukrot-

nie i ostatecznie wygrywając 3:0.

Po dwóch kolejkach Wiślanin ma na koncie 3 punkty i jest szósty w tabeli. W trzeciej kolejce zagra w Służewie. Prowadzi Miech Lipno, który w drugiej serii pokonał Ziemowit Osięciny 3:1 i ma komplet 6 punktów. Swoją mecz wygrała Tłuchowia II 3:2 w Bądkowie. Remis 1:1 zaliczył ze Startem Radziejów Wicher Wielgie.

**Tekst i fot. (ak)**



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[LIPNO-CLI.PL](http://LIPNO-CLI.PL)

# Trzeci remis w czwartym meczu

**PIŁKA NOŻNA** ▶ Z jednej strony Tłuchowia pozostaje niepokonana w rozgrywkach IV ligi, ale z drugiej ma na koncie tylko jedną wygraną. Choć remis z Orłętami Aleksandrów Kujawski został okupiony litrami potu wylanymi na murawie, to jednak faworyt bardziej stracił dwa punkty niż zyskał jeden



Sezon 2023/24 nabrał już tempa. Po pierwszym meczu i remisie w Pruszczu była efektowna wygrana 5:0 nad Chełmianką Chełmno w drugiej kolejce. W ubiegłym tygodniu czwartoligowcy rozegrali aż dwie kolejki. W świąteczny wtorek Tłuchowia zremisowała bezbramkowo w Wąbrzeźnie z tamtejszą Unią. Już ten wynik oznaczył niedosyt, ale jednak mecz wyjazdowy do beniaminka zawsze jest trudny, a więc rehabilitacja miała przyjść w niedzielę w starciu z kolejnym nowicjuszem, choć po zaledwie rocznym pobycie w okręgówce, a więc ekipą Orłąt Aleksandrów Kujawski.

Trener Artur Wyczałkowski dokonał kilku zmian w wyjściowym składzie. Na ławce znaleźli się m.in. Kieplin, Redek, Truskolański czy Cichowlas. Jak się później okazało, grający w ich miejsce Wiącek, Mazurowski, Bieńkowski czy Figura w większości nie zachwycili. Początek meczu należał do Tłuchowii, jednak gdy już go-

spodarze zagrażali bramce gości, brakowało dokładności. Po jednym z dośrodkowań z rzutu rożnego i strzale głową piłka otarła się i słupek bramki Orłąt.

O tym, że niewykorzystane sytuacje się mszczą, gospodarze przekonali się w 20. minucie, choć do gola dla przyjezdnych tak naprawdę przyczynili się sami. Niezdecydowanie obrońcy zagrywającego do bramkarza i tego drugiego także, spowodowały, że gracz gości strzelał do pustej bramki. Było 0:1 i zrobiło się nerwowo. Nic dziwnego, że w pomeczowym wywiadzie dla lokalnych mediów Jakub Mikołajczak zaczął od słów: „daliśmy ciała”...

Do końca pierwszej połowy Tłuchowia przeważała, ale brakowało pomysłu na grę, a co za tym idzie dobrych sytuacji bramkowych. Goście skupili się na obronie i wychodziło im to całkiem nieźle. Wiadomo było, że trzeba będzie ratować sytuację zmianami i jako pierwszy w 46. minucie pojawił się na boisku Dawid Kie-

plin. Kapitan i najlepszy zawodnik Tłuchowii rozruszał grę naszego zespołu. Sam doszedł do dwóch sytuacji, by w 68. minucie wywalczyć rzut karny. Chwilę później pewnym egzekutorem okazał się Dawid Marciniak, było 1:1 i zostało 20 minut, by wyrwać trzy punkty.

Kolejne zmiany, duża przewaga w posiadaniu piłki i... niestety brak pomysłu to obraz kolejnych minut. Ani prostopadłe piłki od Donavana, ani dłuższe od Klepczyńskiego nie otwierały drogi do bramki gości. Skrzydła też nie funkcjonowały wybitnie, zatem klarownych okazji po prostu nie było. Na dodatek do końca trzeba było uważać na dwóch czarnoskórych piłkarzy, których Orłęta wprowadziły po przerwie, bo przy odrobinie szczęścia goście mogli wywieźć z Lipna nawet wygraną.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 1:1 i choć wywalczony z trudem punkt w pewnym stopniu cieszy, to jednak wśród kibiców przeważa niedosyt, bo takie mecze trzeba wygrywać oraz niepokój o to, aby gubione na starcie sezonu punkty nie okazały się na koniec kluczowe. Po czterech meczach Tłuchowia ma na koncie sześć punktów i zajmuje szóste miejsce w tabeli. Liderem z 12 punktami jest Wda Świecie. W piątą kolejke nasz zespół zagra z ostatnią Polonią Bydgoszcz. Mecz w niedzielę od godz. 15.00. Kolejnym rywalem „domowym” będzie Łokietek Brześć Kujawski, to spotkanie w pierwszy weekend września.

**Tekst i fot. (ak)**



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[LIPNO-CLI.PL](http://LIPNO-CLI.PL)